

## Zimna wojna i sztuka - addendum

---

Piotra Pawleńskiego nie trzeba przedstawiać. Dla jednych masochistyczny ekszibicjonista, dla innych artysta politycznie zaangażowany do tego stopnia, że aż ekumeniczny w doborze każdego, najdziwniejszego nawet towarzystwa. (1) Jego ostatnia prelekcja w Odessie zakończyła się krwawą bójką na noże między znajdującą się pod wpływem alkoholu miejscową śmietanką akcjonizmu a ochroniarzami. (2)

Zanim jednak sprawy przybrały aż tak drastyczny obrót, to wcześniej, po serii performerskich eksperymentów stworzył *grandiozny* dyptyk-efemerydę, jakim była podpałka drzwi budynku byłego KGB, obecnie FSB na Łubiance i wynikła z tego saga policyjno - sądowa w stylu zaawansowanego Pussy Riot. Nie wiadomo czy zgodnie z jego intencjami czy może też i nie, no cóż, taki już los dzieła sztuki współtworzonego przez przypadek w wyborze tworzywa, techniki i w końcu samego twórcy - dyptyk okazał się tryptykiem: ta sama FSB postanowiła rozważyć uhonorowanie Pawleńskiego swoją własną nagrodą "Rosyjskich Organów Bezpieczeństwa za wybitne osiągnięcia w dziedzinie literatury i sztuki". (3) Ciekawe, co o tym sądzi guru niektórych środowisk lewicujących prof. A. Zubow, któremu bynajmniej nie są obce poglądy stawiające go w jednym szeregu z klerykałnymi seksistami, homofobami i dyskretnymi nacjonalistami. (4) Tak *à propos* kondycji rosyjskiej opozycji.

Nie od dzisiaj sztuką późnego post- Duchampizmu rządzi przypadek, czy raczej te wybrane elementy teorii chaosu, które znajdują wygodne zastosowanie w modelu generowania i kreatywnego przepływu aktywów finansowych oraz w jego kombinacjach ze sprawdzoną już wielokrotnie praktyką naczyń połączonych. W artykule sprzed dwóch lat na temat strategii powszechnej komercjalizacji i utrzymywania stałego, wysokiego poziomu rentowności działań artystycznych, Anne de Coninck koncentrując się na francuskiej specyfice, zauważyła jednak uniwersalizm dynamiki narzucanej głównie przez kolekcjonerów reprezentujących fundusze spekulacyjne o podwyższonym stopniu ryzyka *hedge funds*, inwestujących masowo w rynek sztuki oraz wpływu jaki mają oni na zaprzesełte już kryteria doboru czysto estetycznego, a obecnie właściwie jego braku na rzecz jedyne go, nadrzędne go kryterium pekuniarne go. (5)

I tak w 2009, w paryskim Centre Pompidou miała miejsce wystawa, w tym "eksponatów" pochodzących z kolekcji prywatnych, podczas której nie pokazano ... nic. Nic też nie wiadomo na temat zastosowanych zabezpieczeń przed złodziejami, wysokości ubezpieczenia oraz honorariów twórców i komisarzy, opłaconych przez tradycyjnie hojnego podatnika. (6) Wolno zatem powątpiewać w sens i autentyczność działań takich artystów jak Pawleński, gdyż całkiem niechcący mogą oni jawić się jednym z elementów trochę bardziej wyrafinowanej manipulacji medialnej, ale podobnie jak to miało miejsce ze spontanicznie pączkującymi subkulturami lat 80., kanalizującej i neutralizującej każdy przejaw autentycznych, oddolnych prób kontestatorskich, całość zaś otulona szczelnie szarą strefą trwałą, monolitycznej struktury, niepodlegającej żadnym wahaniom politycznym ani finansowym, czymś na kształt *deep state* albo Biura Propagandy poprzez Syntetyczny Śpiew aplikującego kurację surogatem gwałtownej namiętności, jak u Huxleya. (7)

Trudno więc, żeby propagandziści narzekali w tych warunkach na brak roboty. Jak sugeruje Piers Robinson w *The Guardian* z 2 sierpnia 2016, zachodnie media w tym samym stopniu co rosyjskie posługują się państwowym, "oficjalnym" przekazem nie stroniącym od rozbudowanego oszustwa, stając się równie konformistycznym i niedemokratycznym narzędziem w rękach konserwatywno-patriotycznych elit oraz uzależnionych od nich grup wpływu i wielkiego biznesu. (8) Mark Galeotti w "Wyznaniach kremlowskiego konspirologa" twierdzi, że analizując sygnały dochodzące z Rosji większość komentatorów widzi w nich tylko to co chce widzieć i nic poza tym, (9) a *Der Spiegel* rozpracowuje siatkę zakonspirowanych, niebezpiecznych agitatorów oplątujących kwaterę główną NATO pajęczyną alarmistycznej propagandy na użytek wewnętrzny. (10) Stąd już tylko krok do powszechnej paranoi ale czyżby?

Pewnego, niczym nie wyróżniającego się od innych poranka, nieznanego bliżej bezrobotny nowojorski inżynier dźwięku zdał sobie nagle sprawę, że bywa regularnie śledzony przez nie jednego a cały tuzin podejrzanych typów. Czasem któryś z nich szepnął mu niby to przypadkiem do ucha "teraz widzisz, jak to jest", inny naśladował idealnie jego ruchy tak jakby przeglądał się w lustrze. Wkrótce okazało się, że nie jest sam a liczba tzw. "*targeted individuals*" wciąż rośnie (obecnie jest ich ok. 10 tysięcy): powstają grupy wsparcia, ofiary *stalkingu* organizują się za pomocą mediów społecznościowych na poziomie ogólnokrajowym i udzielają wywiadów specjalistycznej prasie. Opinie co do swoich prześladowców mają zróżnicowane: jedni uważają, że chodzi o agentów rządowych

eksperymentujących z falami elektromagnetycznymi czy inną jakąś najnowocześniejszą bronią psychologiczną, drudzy wahają się między *ad libitum* masonami, wrednymi sąsiadami, światową elitą finansową a nawet UFO. W przeciwieństwie do zajmujących się sprawą psychiatrów, absolutnie nie zgadzają się z insynuacjami jakoby cierpieli na różne formy schizofrenii paranoidalnej a historia ta toczyłaby się dalej dość gładko swoim własnym rytmem gdyby nagle w którymś momencie głosu nie zabrakł jeden z prześladowanych a zarazem licencjonowany przedstawiciel zawodu lekarskiego, oznajmiając, że i psychiatrzy są częścią ogólnokrajowego, a może i nawet ogólnoswiatowego spisku. Powołana komisja biegłych nie stwierdziła u niego żadnych odchyśleń od psychosomatycznej normy, ale tak prawdę powiedziawszy to właściwie nie potrzeba żadnej komisji, albowiem wszyscy prześladowani przez system są całkowicie zgodni co do jednego: z całą pewnością nie są wariatami. (11)

A tymczasem - "Liberalizm, rzecz jasna, zmarł z owrzodzenia, jednakże tak czy owak nie można było działać przemocą". (12)

Jozef Kapustka

Przypisy:

(1) <http://odessareview.com/russian-conceptual-artist-petr-pavlenskys-gives-sensational-lecture-violent-political-art-evening-ends-lethal-brawl/>

(2) Pawleński w gościnie u neonazistów:

[https://mobile.facebook.com/story.php?story\\_fbid=10208084619010540&id=1151735307&hc\\_location=ufi&\\_rdri=https://web.facebook.com/c14news/photos/a.781220981982202.1073741827.781102251994075/935022279935404/?type=3&theater](https://mobile.facebook.com/story.php?story_fbid=10208084619010540&id=1151735307&hc_location=ufi&_rdri=https://web.facebook.com/c14news/photos/a.781220981982202.1073741827.781102251994075/935022279935404/?type=3&theater)

(3) <https://news.artnet.com/art-world/russian-dissident-pyotr-pavlensky-nominated-russian-security-services-art-prize-508619>

(4) <http://www.kavkazsky.com/?p=1733>

(5) <http://www.slate.fr/story/86839/art-contemporain-recherche-artistes-francais-desesperement>

(6) [http://www.lemonde.fr/culture/article/2009/02/21/exposition-neuf-histoires-de-vide-au-centre-pompidou\\_1158628\\_3246.html](http://www.lemonde.fr/culture/article/2009/02/21/exposition-neuf-histoires-de-vide-au-centre-pompidou_1158628_3246.html)

(7) A. Huxley: „*Nowy Wspaniały Świat*”, tłum. B. Baran

(8) <https://www.theguardian.com/commentisfree/2016/aug/02/russian-propaganda-western-media-manipulation>

(9) <https://www.opendemocracy.net/od-russia/mark-galeotti/confessions-of-kremlin-conspiracy-theorist>

(10) <http://www.spiegel.de/international/world/breedlove-network-sought-weapons-deliveries-for-ukraine-a-1104837.html>

(11) [http://www.nytimes.com/2016/06/11/health/gang-stalking-targeted-individuals.html?\\_r=0](http://www.nytimes.com/2016/06/11/health/gang-stalking-targeted-individuals.html?_r=0)

(12) A. Huxley, *Op.cit.*, *Ibid.*

oryginał artykułu z portalu natemat.pl pod tytułem " Ostatnie tango w Schlafmeile - addendum"

---

Autor: Jozef Kapustka

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)